

Integracyjna funkcja oświaty wielokulturowej

Uniwersalność kultury jako fenomenu integrującego osiągnięcia społeczeństwa na pewnym jego etapie rozwoju wymaga kształtowania takiej społeczno-kulturowej organizacji społeczeństwa, która sprzyjałaby świadomemu, a nie chaotycznemu rozwojowi każdej jednostki, a także stymulowała wzrost grupowej konsolidacji i efektywności oddziaływania podmiotów w celu gromadzenia międzykulturowych doświadczeń. W związku z tym nader aktualnym problemem jest kształtowanie u przyszłych specjalistów kultury informatycznej, łączącej w sobie różnorakie informacje o procesach społecznych oraz technicznych środkach wsparcia tych zjawisk, a także uświadomienie konieczności i docelowości tych procesów. Jej zasadnicze funkcje można określić przez następujące cele:

1. **Funkcja przetwarzania:** przebywając w środowisku kulturowym, jednostka nie tylko poznaje siebie, ale i rozwija własne pojmowanie świata i podwyższa poziom swojej socjalizacji, ponieważ poznanie i przetwarzanie otaczającej rzeczywistości jest fundamentalną potrzebą człowieka.
2. **Funkcja informacyjna:** gwarantując dziedziczenie różnych poziomów rozwoju historycznego, kultura ukorzenia rezultaty społeczno-kulturowej działalności człowieka, gromadzi, zachowuje i systematyzuje informacje.
3. **Funkcja kognitywna:** jest czynnikiem sprawczym pojawienia się potrzeb teoretycznego i praktycznego poznania przez człowieka form, powiązanych z jego intencjami; przez pryzmat świadomości, jednostka stwarza własny obraz świata i kształtuje swoją wiedzę.
4. **Funkcja komunikacyjna:** konkretne zasady i sposoby efektywnego obcowania są wyznaczane przez wariantowość procesu wymiany informacji między ludźmi za pomocą współczesnych technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych.
5. **Funkcja normatywna:** konieczność wsparcia siły społecznego oddziaływania aktualizuje uwarunkowania społecznego oddziaływania oraz porządkuje system przygotowany zgodnie ze społecznymi potrzebami różnych grup społecznych i jednostek.
6. **Funkcja znakowa:** werbalny i niewerbalny systemy obrazów, powstałych w środowisku społecznym.
7. **Funkcja aksjologiczna:** budowa systemu wartości i transformacja jego hierarchii, określa za pomocą duchowo-moralnych i moralno-etycznych kryteriów grupy społeczne, w odniesieniu do ogólnoludzkiej skali aksjologicznej.

Wymienione funkcje można uznać jako podstawowe, jednak trzeba podkreślić, iż ich liczba z czasem może się zwiększać. Już dzisiaj wyznaczona jest funkcja relaksacyjna, granica której, dzięki Internetowi, wyznaczana jest zakre-

sem kompensacji obciążeń fizycznych i psychologicznych (m.in. gry). Kształtowanie kultury informatycznej jest możliwe pod warunkiem dyferencjacji etapów otrzymania i analizy informacji, budowy systemu oceniania poziomu wiedzy i poziomu kompetencji zawodowych. Wykorzystanie technologii informatycznych w danym kontekście będzie sprzyjało rozwojowi nie tylko wysokiego poziomu motywacji jednostek, krytycznego i problematycznego myślenia, podwyższeniu jakości i pomyślności ich osiągnięć, ale i kształtowaniu telekomunikacyjnych społeczności, realizacji aktywnych form konstruktywnego i komunikatywnego współdziałania.

Sytuacje istniejące w społeczeństwie spowodowane działalnością Internetu świadczą, że brak jest nad nim zewnętrznej kontroli i następuje jego chaotyczny rozwój. Przez zasoby Internetu dokonuje się przejście od automatycznej, nieświadomej do świadomej, werbalnej akceptacji informacji. Komputer, przewidując pracę z tekstem, w odróżnieniu od telewizji, jest zorientowany na wzrokowy obraz tekstu drukowanego, sprzyjając w efekcie umiejętności czytania, ale zarazem gwałtownie obniżając poziom wiedzy łączącej się z ogólnie przyjętym standardem. W tym rozumieniu – zaznacza włoski myśliciel Umberto Eco¹ – komputer i Internet przyczyniają się do powrotu ludzi do świata z poprzednich sposobów przekazu wiedzy, ale z radykalnie odmienną, w stosunku do już ustalonych i znanych, metodą podawania informacji. „Nastąpił powrót ludzi w minionie stulecia, kiedy pojawił się druk książek, w tzw. »gutenbergową galaktykę«², ponieważ użytkownicy przeszli do wykorzystania pisemnej komunikacji w postaci ekranu, który w odróżnieniu, od telewizyjnego ekranu, buduje świat obrazów podobnych do książkowego»³.

W sieci Internet sposób organizacji tekstu odpowiada zasadniczym ideom monadologii, zgodnie z którymi masa tekstowa jest niejednorodną, pomnażającą się, niestacjonarną i chaotyczną oraz rozmieszczoną w przestrzeni postgutenbergowej galaktyki, a człowiek w przestrzeni internetowej w pewnej mierze staje się częścią hiperrealności, w której się porusza, jednocześnie pozostając na krześle przed działającym komputerem.

Tendencja do tworzenia uniwersalnego sposobu internacjonalizacji społeczno-kulturowych i gospodarczych relacji, globalizacja procesu kształcenia, lingwistycznego nacjonalizmu, zachowania narodowych wartości kultur – są głęboko dialektycznie powiązane. Tym bardziej nasze wizje życia stają się podobne do siebie, im bardziej będziemy się trzymali takich wartości, jak religia,

¹ U. Eco: *Ot Interneta k Guttenbergu: tekst i hipertekst*. Internet. M. 1988, № 6–7.

² Znany amerykański filozof M. McLuhan w swojej pracy „Galaktyka Gutenberga” pokazuje, iż rozwój gospodarczej, społeczno-politycznej infrastruktury industrialnego społeczeństwa byłby niemożliwy bez kardynalnych zmian komunikatywnych strategii na pewnych etapach jego społecznego rozwoju i m.in. bez pojawienia się drukarskiej prasy Gutenberga w XV wieku. Właśnie tak odbyły się narodziny „galaktyki Gutenberga – uniwersum, w którym maszyna drukarska stała się modelującym czynnikiem kultury społeczeństwa industrialnego (Marshall McLuhan: *The Guttenburg Galaxy*. University of Toronto Press, Toronto 1962).

³ U. Eco: *Ot interneta k Guttenbergu: tekst i hipertekst*. Internet. M. 1988. Nr 6–7.

język, sztuka i literatura. W miarę tego, jak zewnętrzne strony naszego życia zbliżają się, będziemy bardziej cenić istniejące w naszym społeczeństwie tradycje. Zachodząca transformacja społeczeństwa całkowicie zmienia priorytety oświatowej, kadrowej i młodzieżowej polityki regionów. System oświaty, znajdując się w epicentrum tych sprzeczności, także łączy dwa czynniki: ogólne i specyficzno-kulturowe, etniczne. W tych kierunkach aktualizuje się problematyka zachowania i rozwoju kultur narodów, a także efektywne poszukiwanie oddziaływania różnych kultur etnicznych. Współczesna oświata wielokulturowa powinna kształtować u człowieka umiejętności życia w harmonii z innymi narodami i narodowościami, obudzić w nim sumienie, kształtować chęć do samodoskonalenia i samorozwoju, samokształcenia i, m.in., do wzbogacenia swego duchowego, etyczno-moralnego statusu, który będzie zdolny do odrodzenia kultury, gospodarki, zmiany realiów.

Oświata wielokulturowa powołana jest do uwzględnienia jedyne go obrazu świata i powinna być skierowana przede wszystkim na:

- zbliżenie człowieka do wiedzy, kształtowanie humanistycznego pojmowania świata jako podstawy moralnej odpowiedzialności człowieka przed innymi ludźmi, społeczeństwem i naturą;
- budowanie szczególnych humanistycznych ludzkich relacji z każdym wychowankiem jako z niepowtarzalną osobowością;
- poparcie i pomoc podmiotom nauczania w ich kulturalnej samoidentyfikacji, uwzględniając jej szczegóły w celu sprzyjania bardziej pomyślnej adaptacji przez środki oświaty.

Wielokulturowa oświata jest skoncentrowana na opanowaniu wartości kulturalnych, na sytuacjach pluralistycznego, kulturalnego środowiska, na jego aktualnym stanie. Treści oświaty wielokulturowej wymagają poważnych zmian. Oświata w swoim tradycyjnym i klasycznym kształcie jest nieprzystosowana do nowych osiągnięć gospodarki, słabo dopasowana do warunków narodowych i regionalnych, a także niedostatecznie uwzględnia ludową i duchową kulturę, potrzeby rozwoju idei narodowo-kulturowych.

Współczesne realia pedagogiczne wymagają, z jednej strony, wzięcia pod uwagę czynnika etniczno-kulturowego, a z drugiej, tworzenia warunków do poznania kultury innych narodów, wychowania do tolerancji między ludźmi różnych idei, wyznań i ras.

Wieloetniczność, wielojęzyczność, wielokulturowość i wielomentalność ludności Ukrainy stawiają przed placówkami oświatowymi, jako instytucjami wielokulturowymi, odtwarzającymi konkretne społeczności i gwarantującymi im społeczną integrację, szczególnie kompleks praktycznych, przedmiotowo-teoretycznych i pedagogicznych problemów różnego stopnia, które, uogólniając, można określić terminem – narodowe.

Takie podejście wyznacza problematykę korelacji i wzajemnego oddziaływania rodzimej i ukraińskiej, a w końcu – światowej kultury w ogólnym znaczeniu oświaty. Stawia zadanie łączenia różnych obrazów, interpretacji świata,

akumulujących treści społeczno-historycznego doświadczenia w realizacji różnych idei.

Oświata narodowa, przygotowująca człowieka do życia w swojej kulturze, jest możliwa tylko w integracji ze światowymi kulturami – z uwzględnieniem opanowania narodowych i ogólnoludzkich wartości. Właśnie odniesienie społeczeństwa do kultury światowej i kultury innych narodów, a nie zamknięcie się w sobie, czynią go narodem. Historia i inne nauki pokazują, iż celem uczenia się i wychowania nie może być tworzenie abstrakcyjnego, uniwersalnego człowieka. Człowiek zawsze należy do pewnego narodu, warunków społecznych, kulturalnych tradycji, epoki historycznej. Dziecko – to członek pewnej etnicznej społeczności i prowadzenie go ku uniwersalizmowi, kosmopolityzmowi będzie oznaczać oddzielanie go od rodziców i rodziny.

We współczesnej filozofii i praktyce oświatowej zachodniej i ukraińskiej prowadzi się dyskusje dotyczące problematyki pedagogiki wielokulturowości. Wielokulturowa edukacja jest sposobem obniżania napięcia w społeczeństwie, ponieważ jedną z najważniejszych jej funkcji jest nauczanie przedstawicieli różnych narodów nowych relacji we wspólnym życiu w jednym państwie.

Termin **edukacja wielokulturowa** pojawił się w latach 70. XX wieku, kiedy problematyka wielokulturowości była skoncentrowana na ludzkich relacjach. Ten kierunek w edukacji wielokulturowej zachował się i rozwija do chwili obecnej. Popiera go Rada Europy, UNESCO i wiele innych organizacji społecznych.

Edukację wielokulturową na początku „wyznaczono w sposób geograficzny”, na podstawie koncepcji globu jako środowiska ziemskiej ludności – „Ziemia – nasz wspólny dom”. Jej podstawą jest teza: żadna kultura nie jest niechcianym gościem w historii myśli ludzkiej i żaden człowiek nie powinien być rozpatrywany jako kulturalny samozwaniec.

Konieczność edukacji wielokulturowej w ukraińskim, wieloetnicznym społeczeństwie nigdy nie była tak oczywista, jak jest teraz. We wspólnym życiu stale obecne są konflikty między ludźmi, które mają negatywne skutki, a powodowane są przesadami i dyskryminacją w stosunku do niektórych grup w społeczeństwie. Liczne przypadki podejrzeń, wrogości są obserwowane wobec ludzi, którzy różnią się fizycznymi oznakami (kolor skóry, kształt twarzy) bądź sposobami zachowania lub przynależnością do wyznania.

Postęp w ludzkim myśleniu w ostatnich latach jest oczywisty. Wystarczy przypomnieć, iż prawie do końca XX wieku w kwestiach wzajemnych relacji kultur panowała doktryna „hutniczego kotła”. Rozwinęła się ona w Stanach Zjednoczonych i skończyła się wraz z upadkiem Związku Radzieckiego. Narodowym celem stała się wówczas asymilacja emigrantów przybyłych do USA, do „amerykańskiej kultury” i „amerykańskiego narodu”. Oczekiwało się na to, iż nowi ludzie zapomną o swoim ojczystym języku, nauczą się pisać i mówić po angielsku – czyli posługiwać się językiem narodu, biznesu, społeczeństwa. Państwo pełniło rolę olbrzymiego „hutniczego kotła”, w którym wytapiało się setki języków i kultur w jedną wszechmocną i zwycięską kulturę.

Definicja „hutniczy kocioł” została zapożyczona z tytułu powieści Izraela Zangvilla (*Melting pot*), napisanej w 1909 roku. Sytuacja ta przypomina radzieckie lata, gdy panującą ideą stało się pragnienie utworzenia na ogólnopañstwowym poziomie jedności – radzieckiego narodu, a pozbycie się innych narodów i narodowości. W popularnej wówczas piosence śpiewano: „nasz adres nie dom i nie ulica, nasz adres Związek Radziecki”. Pewnie ta idea jest wątpliwa. Nawet gdy człowiek zdobywa wysoką moralność, będzie się czuł częścią jedynej kultury jedyne go narodu. W taki sposób poprzez rozwój człowieka można było jedynie pozbyć się międzynarodowych konfliktów.

Dziś obraz „hutniczego kotła” stał się niemożliwy, nieodpowiedni do realiów życia, ponieważ ludzkość zaczęła rozumieć istniejącą kulturową różnorodność, wzbogacającą narodową kulturę i jednocześnie zachowywać odmienną tożsamość. W rezultacie jednostka może zachowywać dumę ze swojego etnicznego bogactwa, zamiast wstydzić się jego odmienności.

Przed systemami oświatowymi staje zasadnicze pytanie o edukację wielokulturową: Czy jest jej celem rozwój doświadczenia każdego podmiotu kształcenia, co upodabnia go do wszystkich innych i opiera się przede wszystkim na jego mądrości, działalności i zasadach, które są uważane za uniwersalne? Lub czy jest to diametralnie przeciwny proces, który polega na integracji jednostki ze specyficzną grupą i społecznością, nosicielami specyficznego kultury, z grupą, działającą w posłuszeństwie wykonywania ról, modeli i broniącą swojego prawa do istnienia i osobistego wyrażania? Na razie to właśnie pytanie jest decydujące.

Nie licząc tego, że jednostka coraz bardziej staje się człowiekiem – anteną wychytującą dane z wielkiego potoku informacji, w porównaniu z człowiekiem – gąbką, wchłaniającą informacje bezkrytycznie, przez ostatnie dziesięciolecie dostrzegane jest również: masowy powrót do regionalizmu, kształtowanie się tożsamości zbiorowej, odradzanie się nacjonalizmu oraz coraz większe i silniejsze stawianie na etos, na osobę jako społeczną kategorię. Z innej strony postrzegana jest też różnica między kulturą i gospodarką oraz technologią.

Obecnie, choć postępującej globalizacji ulega gospodarka, finanse i technologie informacyjne, to kultura, przybierając ogólne wymiary wykazuje tendencję do lokalności, a w pewnej mierze nawet stawiania się plemienną. Podobna tendencja może wywołać negatywne procesy wyłączenia, dyskryminacji i niecierpliwości. Etniczne więzi (etniczno-kulturalna i językowa przynależność) i więzi regionalne (egzystencji na własnej ziemi, walce przeciwko chcącym odebrać terytorium) świadczą o powrocie do świadomości kolektywu. Nowe zjawiska, jak wzrastająca żywołowość ludzi i idei, nowe informacyjne i komunikacyjne technologie stworzyły sytuacje coraz bardziej komplikujące jednostce kształtowanie autonomicznej i odpowiedzialnej osobowości, która jest ostatecznym celem każdego systemu oświaty. Reakcją na kryzysy tożsamości, następujące na skutek tych zjawisk, jest tendencja podkreślania wspólnotowej tożsamości, np. przynależności do etnicznej grupy, narodu, religii lub terytorium i to daje jednostce podstawowe prawa, swobodę sumienia, myśli i pragnień ogólności

(uniwersalności). Jednak najbardziej zagrożona przez kryzys identyfikacji jest właśnie społeczność.

W zmiennym świecie oświata nie może ograniczać się do zachowania i przekazu dziedzictwa kulturowego: konieczne jest nadanie jej innych funkcji. Alen Turen („Czy możemy mieszkać razem”) mówi „warto przestrzegać trafnego stanowiska przeciwko utożsamianiu oświaty z pewną wspólnotą, czyli z kulturą i społeczeństwem. Zasady życia we wspólnocie bardzo się różnią od czynników, które działają w kierunku homogenizacji integracji społeczno-kulturowej. Niemożliwe jest ograniczenie ducha demokratycznego, którego podstawą jest pluralizm, do jednej tylko areny politycznej – powinien on się rozprzestrzeniać na sferę kultury w ogóle. Duch naukowy – to duch wspólnego poszukiwania, który nie może być obecny tam, gdzie religijne przekonania, prawa i wartości są nakazane przez państwo i są rozpatrywane jako warunki przynależności do każdego społeczeństwa”.

Edukacja wielokulturowa dąży do wzajemnej zależności i wspólnego działania, pośrednictwa, pomaga w ten sposób przyszłym obywatelom w uświadomieniu kulturowej różnorodności naszego społeczeństwa. Oświata międzykulturowa pragnie przełożyć polityczne zadanie na język oświaty i kultury. Natomiast zadaniem politycznym jest nakreślenie prawidłowej współzależności między kulturową różnorodnością i więziami. Trzeba to zrobić dzisiaj, nie odkładając tego na jutro, nie tylko dlatego, że różnorodność w społeczeństwie nigdy nie zniknie, ale i dlatego, że na niej buduje się prawdziwą demokrację.

Dzięki edukacji wielokulturowej człowiek tworzy podwaliny obywatelstwa, umiejętność życia w harmonii z innymi kulturami i narodami, rozwój osobisty, etyczno-moralny, powodujący odrodzenie kultury, gospodarki, udoskonalenie społecznego środowiska i natury. Przy takim podejściu prawdą jest, iż żadna kultura nie jest nieproszonym gościem, a wynikającym z natury rzeczy zjawiskiem, które rozwija ideę wielokulturowości – „Ziemia jest naszym wspólnym domem”.

Summary

The article is devoted to the problems of multicultural education, ways of its formation, the specific features of its integrative function from the point of future specialists' training and its necessity for Ukrainian multi-ethnic society of the XXI century.